Nr 5. **Kraków, Środa 5 Stycznia 1910.** Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

[N]r poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.		2 kor.
w Austro-Węgrzech:					
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „		2 „ 50 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „	50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „		3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „		4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Heszeles. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., nassępny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrknlarze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Interpelacya polska.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Lwów, 5 stycznia.

Jak z Czerniowiec donoszą, na ostatniem posiedzeniu Sejmu bukowińskiego wniósł poseł Krzysztof Abrahamowicz imieniem posłów polskich następującą interpelacyę do rządu:

Wielokrotne przyrzeczenia rządu krajowego w sprawie nauczania języka polskiego, jako przedmiotu obowiązującego w tych szkołach, gdzie istnieją ustawowe do tego warunki, czekają mimo próśb, kłaniań się i przypominań, nadaremnie swego spełnienia. Od lat wielu wyczekuje ludność polska w Bojanach z cierpliwością, jak dotąd źle wynagradzaną, zaprowadzenia nauki języka polskiego dla swej dziatwy w tej gminie w liczbie 106. To samo jest w Leńkowcach, Denesówce, Barańczu (w powiecie czerniowieckim), gdzie w szkołach liczba polskiej dziatwy przekracza od lat wielu liczbę 40. Nadaremnie kołatają rodzice polscy w krajowej Radzie szkolnej o zaprowadzenie języka polskiego w Żadowie (w powiecie storożynieckim), w Baniłowie i Dereblanach. Jeszcze bardziej jaskrawem jest lekceważenie zasadniczych ustaw państwowych w przysiółkach o ludności czysto polskiej. — Polska ludność w Żadowie, gdzie liczba dziatwy polskiej przekracza rokrocznie liczbę 70, nadaremnie wysyła petycye i prośby o samoistną szkołę polską. Również głuchą jest Rada szkolna na petycye przysiółka Rudy o szkołę dla 60 dzieci polskich. Jeszcze gorsze stosunki panują w Bułajach, osadzie czysto polskiej. Z osady tej przeszło 80 dzieci polskich chodzić musi do bardzo odległej szkoły polskiej.

Interpelanci zapytują, czy prezydentowi kraju, jako przewodniczącemu krajowej Rady szkolnej, znane są bezprawia szkolne i czy prezydent skłonny jest zarządzić jak najspieszniejsze zaprowadzenie nauki języka polskiego i utworzenie szkół polskich w tych miejscowościach, w których istnieją warunki wymagane ustawą.

Równocześnie zgłosił Abrahamowicz do laski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie szykan Wydziału krajowego przy wyłączaniu obszarów dworskich ze związku gmin. Sprawa ta dla większych posiadłości bukowińskich jest nader ważną wobec nowej ustawy gminnej. Izba jednogłośnie uchwaliła nagłość wniosku Abrahamowicza i potępiła dotychczasowe postępowanie Wydziału krajowego.

Gabinet Lukacsa.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Budapeszt. (Węg. Biuro koresp.). Prezydent ministrów dr Lukacs już dzisiaj rozpocznie rokowania w sprawie złożenia gabinetu i spodziewa się za dwa do trzech dni przedłożyć monarsze listę ministrów.

Budapeszt. W kołach parlamentarnych przyjęto nominacyę Lukacsa niezbyt życzliwie. Powszechnie oświadczają się za nowymi wyborami, dlatego też niektóre stronnictwa godzą się nawet na uchwalenie dwumiesięcznego prowizoryum budżetowego pod warunkiem, że Sejm będzie natychmiast rozwiązany. Szczególnie partya Justha prze do nowych wyborów. Gdyby jednak Lukacs oprócz uchwalenia krótkiego prowizoryum budżetowego zażądał uchwalenia innych konieczności państwowych, w takim razie żadne stronnictwo nie udzieli mu najmniejszego poparcia, tak, że Lukacs musiałby odrazu Sejm rozwiązać. Od wystąpienia Lukacsa zależy, czy będzie miał od początku cały Sejm przeciw sobie, czy też potrafi się ułożyć ze stronnictwami tak, aby uchwaliły mu przynajmniej dwumiesięczne prowizoryum budżetowe.

W partyi liberalnej, do której należy Lukacs, ma on najwięcej przeciwników; nie zgadzają się tam bowiem z objętą przez niego rolą. Lukacs był już kilkakrotnie ministrem skarbu i cieszył się powagą, jako znawca finansów. Odznacza się on nadzwyczajnym sprytem i przebiegłością. Z tego powodu obawiają się niektórzy jego rządów; inni zaś twierdzą, że gabinet Lukacsa stanie się niebezpieczeństwem dla Sejmu.

Lista ministrów.

Budapeszt. We czwartek a najpóźniej w piątek udaje się Lukacs do Wiednia, aby przedstawić cesarzowi listę gabinetu do zatwierdzenia. Na wszystkich listach kandydatów do tek ministeryalnych figuruje hr. Serenyi, b. sekretarz stanu, jako minister handlu i rolnictwa.

Ciekawym jest kandydat na ministra „a latere“; ma nim być hr. Wł. Szapary, b. gubernator Rjeki. Hr. Szapary stał się sławnym w czasie obstrukcyi w Sejmie. Chciał on wstrzymać obstrukcyę w ten sposób, że usiłował przekupić posła Pappa sumą 10.000 K. Papp opowiedział to później publicznie w Sejmie, a Szapary musiał na dłuższy czas wyjechać z kraju.

Dalej wymieniają jako kandydatów na ministrów Emeryka Fejervarego, syna bar. Fejervarego, i zięcia dra Wekerlego, Wiktora Molnara. Jako ministra honwedów wymieniają obecnego szefa sekcyi w ministerstwie wojny, Hofmanna.

Zapatrywania grupy Justha.

Budapeszt. „Magyar Orszag“ (organ Justha) pisze, że gabinet Lukacsa będzie prawdopodobnie gabinetem wyborczym. Kraj niczego innego od niego nie oczekuje, jak zupełnej bezstronności. Rozpisanie wyborów jest polityczną koniecznością, ponieważ w obecnym parlamencie nie można znaleść większości.

Telegramy

z dnia 5 stycznia.

Wiec naftowy.

Lwów. Dnia 2 b. m. odbył się w Drohobyczu w sali „Sokoła“ wiec naftowy w sprawie noweli do ustawy naftowej, proponowanej przez rząd. Referował p. Balicki, który zgłosił rezolucyę, stwierdzającą, że projektowana zmiana obowiązującej ustawy naftowej grozi materyalną ruiną miastu i powiatowi. Rezolucya wzywa reprezentantów Drohobycza w Sejmie, aby nie dopuścili do uchwalenia noweli; domaga się, aby na przyszłość przy kodyfikacyi ustaw nafowych zasięgano opinii sfer interesowanych, a nie tylko kilku reprezentantów wielkiego kapitału.

W dyskusyi poseł Halban przyrzekł, że uchwała wiecu będzie dla niego obowiązującą.

Po mowie posła Loewensteina rezolucyę uchwalono i wybrano komitet, który prowadzić ma dalszą akcyę.

Wniosek Hofbauera.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się narada partyi chrześcijańsko-socyalnej w sprawie wznowienia „lex Kolisko“ przez wniosek Hofbauera. Część posłów była przeciwna wznowieniu tej sprawy, twierdząc, że przez sankcyonowanie ostatnich ustaw językowych sprawa ta jest już ostatecznie załatwioną. Mimo to Hofbauer chce zgłosić na piątkowem posiedzeniu Sejmu swój wniosek jako wniosek nagły.

Zwołanie Sejmów.

Wiedeń. Sejmy Dalmacyi i Karyntyi zostały zwołane na 17 b. m.

Konferencya dla pomocy prawnej.

Wiedeń. Obradująca tu środkowo-europejska konferencya dla pomocy prawnej zajmowała się wczoraj kwestyą wzajemnego egzekwowania prywatno-prawnych pretensyj, przepisów ochronnych w doręczaniu i t. p. Dalsze obrady dziś.

Na cześć uczestników konferencyi dał minister handlu Weisskirchner w salach pocztowej Kasy oszczędności raut, w którym wzięli udział także br. Bienerth, wszyscy członkowie gabinetu, zastępcy wspólnych ministrów, urzędnicy miejscy, różni dygnitarze instytucyj gospodarczych i sądowych.

Echa procesu Friedjunga.

Wiedeń. Dotychczasowy szef biura prasowego w ministerstwie spraw zagr. szef sekcyi Jettel ustępuje ze swego stanowiska. Jego następcą ma być radca sekcyjny dr Kania. Ustąpienie Jettla łączą niektórzy z przebiegiem procesu Friedjunga.

Urzędowa lista zabitych i rannych.

Pardubice. Wczoraj ogłoszono urzędowy spis zabitych i rannych przy katastrofie kolejowej w Uhersku. — Podług tego spisu liczba zabitych wynosi 14, ciężko rannych 35, lekko rannych 40.

O liturgię słowieńską.

Tryest. Z powodu zakazu używania liturgii słowieńskiej, wydanego przez biskupa Nagla, zamianowanego obecnie koadjutorem w Wiedniu, przyszło w kościołach kilku gmin słowieńskich do demonstracyj. W kościołach tych musiano przerwać nabożeństwa, ponieważ przy odczytywaniu liturgiki łacińskiej publiczność opuściła kościoły.

Misya chińska.

Budapeszt. Misya chińska odjechała wczoraj wieczorem do Berlina.

Sprawy bułgarskie.

Sofia. Sobranie odroczyło się do 24 stycznia.

Sofia. Generał Bazoro i trzej inni oficerowie oskarżeni o różne nieprawidłowości zostali przez sąd wojskowy uwolnieni.

Salonika. Dziennik „Oteczestwo“, organ konstytucyjnych Bułgarów macedońskich, który wychodził w językach: francuskim, bułgarskim i tureckim, został zawieszony, za ataki na rząd turecki i za nawoływanie do tworzenia band.

Konstantynopol. Jak słychać, Porta zamierzała po otrzymaniu pierwszej wiadomości o mityngu w Sofii, poczynić większe zarządzenia wojskowe. Późniejsze jednak depesze tureckiego poselstwa w Sofii osłabiły pierwsze doniesienia i obecnie nie przywiązują do tego mityngu tak wielkiego znaczenia.

Przybycie eskadry francuskiej.

Split. Wczoraj przed południem przybyła tutaj pod komendą kontradmirała Piveta eskadra francuska. Admirał Pivet złożył wizytę naczelnikom władz. Miasto urządziło na cześć eskadry koncert. Dzisiaj goście francuscy będą zwiedzali miasto; eskadra 7 b. m. odpłynie do Tunisu.

Usiłowany zamach.

Paryż. W kopalni węgla w St. Etienne wykryto usiłowany zamach. Na szczęście zdołano na czas katastrofie zapobiedz. Przy rewizyi kopalni okazało się, że 15 słupów, podtrzymujących rusztowanie, na którem znajdowało się kilkuset robotników, było podciętych.

Spór wydawniczy.

Paryż. „Illustration“, która nabyła od Rostanda wyłączne prawo ogłoszenia po premierze dramatu jego „Chantecler“, zażądała wczoraj konfiskaty pism „Eclair“, „Journal“ i pisma włoskiego „Seccolo“, które ogłosiły wyciągi z tego dramatu. „Illustration“ wytoczyło tym pismom proces.

Nowy wielki wezyr.

Rzym. Hakki bej odjechał wczoraj do Konstantynopola. Na dworcu pożegnał go minister spraw zewnętrznych.

Powrót książąt.

Ateny. Utrzymuje się pogłoska o powrocie książąt królewskich. Prawdopodobnie wstąpią oni na nowo do armii. Być może, że dla zapewnienia im większej swobody zamianowani będą adjutantami króla.

Sprawa Gilewicza.

Petersburg. Zwłoki Gilewicza mają być przewiezione do Petersburga. Towarzystwa ubezpieczeń, w których Gilewicz był ubezpieczony, odmawiają na razie wypłaty ubezpieczenia, ze względu na samobójstwo.

Egzekucya na skarbie rosyjskim.

Petersburg. Petersburski „Herold“ ogłasza rozmowę z hr. Witte w sprawie zafantowania papierów rosyjskich w Berlinie. Witte nazwał postępowanie rządu niemieckiego głupiem, jeżeli nie było ono obliczone na prowokacyę i wywołanie zawikłań w czasie, gdy Rosya jest jeszcze osłabioną. Zafantowanie depozytów rosyjskich jest co najmniej afrontem dla Rosyi.

Cholera.

Frederikshald (Norwegia). Maszynista okrętu norweskiego „Atlas“, który przybył tu z Rygi, zmarł na cholerę.

Budapeszt. Podobnie jak dla urzędników wojskowych obrony krajowej w Austryi, zaprowadzono takie same odznaki z prawem noszenia port-é-pée dla urzędników wojskowych honwedów. Dzienniki [illegible] jako znaczny postęp, że na tych port-é-pée znajdować się będzie godło węgierskie.

Waszyngton. Prezydent Taft i cesarz Wilhelm wymienili z okazyi Nowego Roku serdeczne depesze.

Waszyngton. Po długim oporze senat zatwierdził pułkownika Kierensa na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Wiedniu.

Wielkie sprzeniewierzenie.

Jak już donosiliśmy wczoraj, aresztowano w Pradze dysponenta „Czeska Banka“, Jana Korzinka. Jestto instytucya założona przed dwoma laty przez kapitalistów staroczeskich. Już przed kilku miesiącami obiegały pogłoski o malwersacyach w tym banku, dokonanych przez tego samego Korzinka. Rada nadzorcza, której przewodniczy b. poseł do Rady państwa i b. burmistrz Pragi dr Srb, zasuspendowała Korzinka. Nie wydano go sądowi, bo przyrzekł pokryć brak 60.000 K. Obecnie wyszło na jaw, że Korzinek prowadził znaczniejsze spekulacye giełdowe; skonstatowano nadto, że posiada on złożoną w jednym z banków większą kwotę, w mieszkaniu zaś swem przechowuje liczne papiery wartościowe. Korzinka, który — jak stwierdzono — zdefraudował 60.000 K, aresztowano. Po ustąpieniu z banku, Korzinek oddawał się wyłącznie grze giełdowej.

(Telegramy „N. Reformy“)

Praga. „Czeska Banka“ ogłasza komunikat, donoszący, że uwięziono wczoraj właściciela domu wekslowego w Wiedniu Teodora Kohna i jego zastępcę Fritza Rotha. Powodem było doniesienie Banku czeskiego przeciw byłym komitentom giełdowym banku Ferd. Houzvicce i Wacławowi Schmidowi o usiłowane wymuszenie. Wymienieni panowie zażądali od banku zwrotu swych depozytów giełdowych, złożonych w Banku na pokrycie ich zobowiązań, a równocześnie powątpiewali we właściwość udzielonych byłemu dysponentowi Banku czeskiemu Józefowi Korzinkowi poleceń giełdowych. Bank przeciw temu zaprotestował, wnosząc doniesienie przeciw Korzinkowi o wymuszenie. Pokazało się w śledztwie, że Korzinek pozostawał w stosunkach z firmą Kohna, które wobec stanowiska jego w banku były karygodne. Na podstawie zeznań Korzinka aresztowano Kohna i Rotha. Bank nie ponosi wielkiej szkody, bo w zabranych efektach znajdzie pokrycie.

Praga. W sprawie aresztowanego za malwersacyę byłego dysponenta „Czeskiego Banku“, Korzinka, i wiedeńskiego bankiera Kohna, odbyły się wczoraj rokowania o pokrycie szkody. Nie doprowadziły one jednak do rezultatu. Korzinka policya odstawiła wczoraj do sądu.— W mieszkaniu jego znaleziono manuskrypta artykułu, zwróconego przeciw „Czeskiemu Bankowi“ i bardzo kompromitującą korespondencyę z Kohnem „Czeska Banka“ nie ponosi z powodu tych malwersacyi szkody, ponieważ Rada nadzorcza banku pokrywa w całości tę szkodę, przenoszącą 600.000 kor.

Korzinek był w „Czeska Banka“ kierownikiem oddziału giełdowego. W r. 1900 przedsięwzieto w tym oddziale szkontrum kasowe; szkontrum wykryło różne niedokładności. Korzinek został zasuspendowany. Korzinek zawarł z Kohnem formalną umowę co do wykonywania różnych obrotów na giełdzie, na szkodę Banku, względnie jego klientów.

Praga. Dyrektor „Czeska Banka“ Tihak został również zasuspendowany, ponieważ umożliwił Korzinkowi malwersacyę, nie prowadząc odpowiedniej kontroli.

Wiedeń. Aresztowany tu bankier Teodor Kohn odstawiony został do Pragi.

Walka z gruźlicą.

Jak słyszeliśmy, w najbliższym czasie odbyć się ma w Krakowie zebranie lekarzy i dziennikarzy, celem obmyślenia sposobu jak najenergiczniejszej agitacyi prasowej, zdążającej do walki z gruźlicą. — Akcyę tę, której konieczności bliżej uzasadniać nie potrzeba, zamierza rozpocząć Koło krakowskie Tow. walki z gruźlicą, zawiązane niedawno w naszem mieście. Jest to reprezentacya Towarzystwa, istniejącego od kilku lat we Lwowie, które pozostanie nadal ogólno-krajowem, tworząc koła miejscowe w kraju. Krakowskiemu przewodniczy poseł hr. Antoni Wodzicki, do zarządu należą: prof. Ciechanowski, dr Janiszewski, prof. Jaworski i prof. Kostanecki. Zarząd Towarzystwa postanowił przedewszystkiem uświadamiać ogół w tym kierunku, co to jest gruźlica i jak przed tą chorobą bronić się należy, z drugiej strony — nie zapoznając leczenia gruźlicy u starszych w sanatoryach ludowych, których budowa jest jednak rzeczą kraju — zabrał się do przeprowadzenia myśli tworzenia tanich i niezbyt dużych sanatoryów podmiejskich. Koło lwowskie utworzyło sanatoryum takie w Hołosku.

Koło krakowskie — jak objaśnia świeżo wydane w druku sprawozdanie — postanowiło zająć się głównie dziećmi, które jakkolwiek jeszcze wolne od gruźlicy, znajdują się jednak w tak złych warunkach ekonomicznych, mieszkają w złych, wilgotnych, przepełnionych mieszkaniach, źle się odżywiają, że zachorowanie na gruźlicę w wieku starszym staje się prawdopodobnem. Dzieci te miały być wysyłane codziennie rano koleją do lasu w bliskości jednej ze stacyj kolejowych, tam miały spędzać cały dzień na świeżem powietrzu, otrzymując obfite i dobre jedzenie, a wieczorem miały wracać do miasta, do domu. Towarzystwu przyszedł tu z pomocą p. Wład. Żeleński, właściciel Grodkowic, który ofiarował do użytku parę morgów lasu. Środki pieniężne zdobyto dzięki nadzwyczaj hojnej ofierze dra Zygmunta Kostkiewicza, który przesłał zarządowi na ten cel 2500 koron w formie zaliczki. Zarząd wniósł podanie do ministerstwa kolejowego o wolną jazdę dla dzieci. Gdy odpowiedź nie nadchodziła, zarząd bojąc się zmarnowania lata, postanowił skorzystać z parku Jordana i z jego urządzeń. Powietrze w parku Jordana jest wprawdzie nie tak czyste jak w lesie w Grodkowicach, ale w każdym razie bez porównania lepsze jak w mieście, dalej — park znajduje się blisko miasta i zaopatrzony jest w rozmaite urządzenia, które trzebaby ze znacznym nakładem zaprowadzać w lesie w Grodkowicach, istnieje [illegible] wiem w parku duża weranda z jednego boku otwarta, tusze, wodociąg, ustępy i t. d. — Wszystkie te względy skłoniły zarząd do zupełnego zrezygnowania z Grodkowic, a posyłania dzieci po uzyskaniu pozwolenia ze strony Rady miasta Krakowa do parku Jordana, w nadziei, że całodzienny pobyt na powietrzu w parku także znakomicie podziała na stan zdrowia dzieci. Zarząd uprosił p. profesorową Dziewicką o utworzenie komitetu pań, który się zajął zorganizowaniem całego gospodarstwa w parku Jordana. Do komitetu weszły oprócz członków zarządu i radcy sądowego p. Szybalskiego panie Dziewicka, Cieszyńska, Pogonowska, Brzezińska, Kadenowa, Dawidowska, Popielówna. Komitet wyszukał opiekunkę dzieci i kucharkę.

Otrzymawszy z magistratu listę dzieci najuboższych, sekretarz Tow. badał stan zdrowia tych dzieci i wybierał jedynie te, u których nie dało się skonstatować żadnych objawów gruźlicy płuc, bo posyłane były do parku Jordana jedynie dzieci zdrowe na płuca, ale najwięcej narażone na zarażenie się tą chorobą, bo żyjące w złych warunkach hygienicznych i w nędzy.

Wysyłanie dzieci do parku Jordana na całodzienny pobyt rozpoczęto 23 lipca, a przerwano w dniu 1 października z powodu zimna. Matki doprowadzały dzieci do przystanku tramwajowego w Rynku codziennie 8 rano; z Rynku dzieci jechały tramwajem wraz z opiekunką do parku, a o godz. 5 wracały znów na Rynek, skąd matki zabierały je do domów. W niedziele i święta powrót następował o 4 po południu. Po przyjeździe do parku dzieci dostawały ciepłe przegotowane mleko z chlebem lub bułką, o 1 obiad składający się z pożywnej zupy, jarzyny lub mącznej potrawy (dwa razy na tydzień mięso), przed odjazdem dostawały znów mleko z chlebem. Małe dzieci sypiały po obiedzie w ogrodzie na specyalnie w tym celu sprawionych materacach. W dni pogodne dzieci bawiły się przez cały czas na powietrzu, w słotne na otwartej z jednego boku werandzie. Jedzenie gotowano na kuchence mleczarni Łuczanowickiej, którą bezinteresownie odstąpił zarząd mleczarni.

Wszystkich dzieci uczęszczających do parku było 43, w tem 22 dziewcząt i 21 chłopców. Najwyższa dzienna liczba dzieci wynosiła 22, najniższa 6 i to tylko pierwszego dnia (23 lipca). Najwyższa ilość dni, przez które jedno dziecko uczęszczało do parku, wynosiła 70, najniższa 1. Ogółem było 1107 dni uczęszczania do parku. Wiek dzieci wahał się od 3 do 9 lat, niżej 7 lat było 24 dzieci. Najchętniej przyjmowano i przyjmowane będą dzieci w wieku od 4—7 lat. Zbadano też warunki mieszkalne dzieci, uczęszczających do parku Jordana. Badanie to wykazało, że dzieci mieściły się w 22 mieszkaniach; w tych 22 mieszkaniach było razem z dorosłymi 156 osób, które miały do dyspozycyi 1308,05 m^3 powietrza, co czyni przeciętnie 8·4 m^3 na osobę. W więzieniach przyjmuje się 22 m^3 na osobę. Maximum powietrza na osobę wynosiło 13 m^3, minimum 2,64 m^3! W czterech mieszkaniach rodzice chorzy byli na gruźlicę. Z 22 mieszkań 10 było wilgotnych, nie nadających się do zamieszkania. Prawie każde dziecko ważone było w budynku akcyzy miejskiej przy rogatce W[…]skiej przy przyjęciu i przed końcem uczęszczania do parku. Prawie wszystkim dzieciom z wyjątkiem jednego przybyło wagi.

Poprawa zdrowia dzieci była widoczną; już po kilku dniach pobytu na świeżem powietrzu wygląd, cera dzieci zmieniały się, dzieci stawały się żywsze, ruchliwsze. Próbę więc, którą zrobił zarząd w roku ubiegłym, należy uważać za bardzo pomyślną. W roku bieżącym wysyłaną będzie większa liczba dzieci, około 100, do parku Jordana i to przez przeciąg 5 miesięcy od 1 maja do 1 października. Koniecznem będzie także wpływ moralny, potrzeba wynaleźć osobę, któraby zajęciem dzieci celowo pokierować umiała, koniecznem jest przyzwyczajanie dzieci do karności, porządku, celowej pracy, t. j. wyrabianie tych niezbędnych zalet społecznych, których nam brakuje. Koniecznem jest także wybudowanie dużej kuchni wraz z salą jadalną. Zarząd Towarzystwa przyszedł też do przekonania, że należy pobierać od rodziców wysyłających dzieci do parku Jordana opłatę za wikt; opłata ta może być minimalną n. p. 2 do 5 groszy dziennie od dziecka, prawdziwie ubodzy mogą być zwolnieni od opłaty; chodzi jedynie o zasadę. Zaznaczyć tu należy, że całkowite utrzymanie dzieci od 23 lipca do 1 października 1909 wraz z pensyami i utrzymaniem służby kosztowało 742 K 80 h, czyli, że jedno dziecko kosztowało dziennie 67·1 h.

Prócz wysyłania dzieci do parku Jordana, zarząd zajmował się wyszukaniem miejsca na założenie sanatoryum dla niezamożnych chorych gruźliczych. Zwiedzono około 20 miejscowości leżących blisko kolei; ze wszystkich tych miejsc, najwięcej nadawać się będzie część lasu rządowego obok kolei, na 22 wiorście pomiędzy stacyami Podłężem a Grodkowicami; grunt tam jest piaszczysty, suchy, pokryty lasem sosnowym, jest kilka wzgórz, na których możnaby wybudować sanatoryum z drzewa. Zarząd postara się, aby otrzymać od rządu pozwolenie na prawo używania części tego lasu i drzewo potrzebne na budowę. Proponowaną jest budowa pawilonów na 20 osób. Pawilony te będą następnie połączone werandami. Na budowę sanatoryum otrzymał zarząd od Rady m. Krakowa 1500 K subwencyi, wniósł też podanie o stałą roczną subwencyę; otrzymawszy ją, będzie mógł pomyśleć o urządzeniu opieki nad chorymi gruźliczymi („dispensaire“) i muzeum gruźliczego.

Sprawozdanie kończy się wykazem cyfr. Dochód od lipca do października 1909 wynosił 5121 K 24 hal. (wkładki członków 1121 K 24 hal., datek Rady m. Krakowa 1500 K, zaliczka dra Kostkiewicza 2500 K); wydatki 885 K 64 hal., pozostaje zatem w kasie 4235 K 60 hal. Członków liczy Koło krakowskie 81. I w tym kierunku celem znacznego powiększenia tej liczby, wskazaną jest energiczna akcya na najbliższą przyszłość.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 5 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Telesfora p. m. i Emiliany p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 40, zachód o godz. 3 m. 50 długość dnia godzin 8 min. 10.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wielki Fryderyk“.

Teatr ludowy: „Biedna dziewczyna“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (sala muzeum techniczno-przem.) o godz. 7 wieczór p. St. Szpotański: „Stronnictwa i organizacya wielkiej emigracyi“.

Zabawa taneczna stowarzyszenia maszynistów, werkmistrzów mechanicznych i monterów w sali Tow. strzeleckiego o godz. 8½ wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Aktorki“.

Komisya Grunwaldzka Rady m. Krakowa odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta dr Leo. Omawiano program uroczystości Grunwaldzkiej i sprawę panoramy p. Styki w Barbakanie. Sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy w numerze popołudniowym.

Plaga krakowska. Na Rynku głównym gromadzą się we dnie i w nocy gromady chłopców, trudniących się sprzedażą zapałek. Są to malcy, przeważnie dochodzący najwyżej do siódmego roku życia i tworzący smutny materyał dla kryminału. — Przez cały dzień uwijają się po Rynku głównym nagabując przechodniów. Pierzchają na widok policyanta, ażeby w kilka minut później zgromadzić się na innym punkcie Rynku. Chłopcy ci, najczęściej bezdomni, albo wypędzeni przez rodziców na żebraninę, są zwłaszcza w nocy plagą przechodniów z powodu natręctwa. W chwilach zaś wolnych od tego zawodowego zajęcia, wyprawiają późną nocą po Rynku krzyki w połączeniu z harcami, częstując się przy tem wyrazami, których słuchać zmuszona jest przechodząca publiczność. Dzieje się to nieraz nawet po 11 w nocy. Ktoś wreszcie powinien zająć się temi zdziczałemi dziećmi.

Pożar przy ul. Krowoderskiej. Wczoraj o godzinie 6 wieczór w składach druków p. Anczyca w domu pod l. 33 przy ul. Krowoderskiej powstał pożar, spowodowany zajęciem się belki ko-

...nowej, odprowadzającej dym ze znajdującej się w sąsiedztwie pracowni stolarskiej. Na miejsce pożaru przybył natychmiast pluton miejskiej straży pożarnej z brandmistrzem p. Żołdanim na czele, który pod kierunkiem naczelnika p. Feliksa Nowotnego rychło pożar zlokalizował przez wyrąbanie i ugaszenie płonącej belki. Dzięki szybkiej pomocy ogień nie wyrządził znaczniejszej szkody. W razie, gdyby pożar wybuchł w nocy, t. j. w czasie, w którym nie ma nikogo ze służby w magazynach, pożar mógł wyrządzić bardzo znaczne szkody w składach bardzo wysokiej wartości.

Rozprawy przed przysięgłymi. Lutowa kadencya sędziów przysięgłych rPzpocznie się w krakowskim sądzie karnym w dniu 3 lutego. Pierwszą będzie rozprawa przeciw Władysławowi Dobrzańskiemu, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa (przew. starszy radca Grodyński). W dalszym ciągu rozpraw, które już rozpisano po dzień 21 lutego, odbędą się między innemi w dniu 7 lutego rozprawa przeciw Gustawowi Bazesowi, właścicielowi handlu szkłem przy ul. Grodzkiej, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa (przew. star. radca Ferens). W dniu 14 lutego rozpocznie się rozprawa przeciw Szymonowi Natowiczowi z Nowego Sącza (przew. radca dr Jasiewicz), oskarżonemu o zbrodnię oszustwa. Do przeprowadzenia powyższej rozprawy delegowano sąd krakowski. Rozprawa przeciw Janinie Borowskiej, jak to już donosiliśmy, rozpocznie się przed specyalną ławą sędziów przysięgłych w dniu 12 stycznia.

Niewłaściwość. Jeden z listonoszów krakowskich roznosi swoim adresatom książeczki noworoczne w języku niemieckim, sprowadzone z Wiednia i tam drukowane. Jestto niewłaściwość godna napiętnowania.

Tow. Wielkopolan grupujące wszystkich rodaków z zaboru pruskiego w Krakowie, urządza 9 stycznia w salach Klubu pocztowego (Lubicz 5) zabawę taneczną, poprzedzoną przedstawieniem amatorskiem. Dochód przeznaczony na cele Kolonii wakacyjnej dla dzieci wielkopolskich w naszym kraju. Zaproszenia i bilety wydaje prezes Tow. p. Józef Filipowski drukarnia Uniwersytecka (Zgoda 2) codziennie od 3—4 po południu.

Piknik historyków, który się odbędzie w sali Saskiej dnia 11 stycznia, zapowiada się wspaniale. Komitet zabawowy urzęduje codziennie od 10—11 godz. rano i od 4—5 godz. po poł. w uniwersytecie w sali nr 33, I p., gdzie można zgłaszać się po zaproszenia. Dla wygody uczestników komitet wziął kwiaty we własny zarząd i sprzedawać je będzie po cenach przystępnych.

Z karnawału. Zabawa teneczna z kotylionem i niespodziankami kwiatowemi odbędzie się staraniem Związku ogrodników i Czytelni im. J. Kilińskiego T. S. L. w sobotę dnia 8 stycznia w sali Sokoła krakowskiego. Początek o godz. 9 wieczór. Bilet pojedynczy 2 K, familijny (3 osoby) 5 K. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje komitet w lokalu Czytelni (Szpitalna 18, II p.) między godz. 8—9 wieczór oraz sklepy kwiatowe pp. Michalskiej (Szewska) i Freegego (Sukiennice).

Z Tow. pielęgnowania nauk społecznych w Krakowie. Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 7 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem, w lokalu Tow. technicznego przy ulicy Straszewskiego l. 28 II p. Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu [illegible], wybór nowego zarządu i komisyi sprawdzającej, oraz dyskusya w sprawach społecznych i zmiany statutu. Goście, wprowadzeni przez członków, mają wstęp wolny. Ze względu na ważność obrad upraszа się o liczny udział.

„Betleem Polskie" w Bronowicach małych odegrane będzie 6 i 9 b. m. o godz. 6 wieczorem. Bilety z przywozem i odwozem 3 K. Można je dostać w kawiarniach: Sauera, Bizanca i Michalika. Furmanki czekają przy rogatce łobzowskiej. 25% czystego dochodu przeznaczono na pomnik Kościuszki w Krakowie.

Ze szkoły dramatycznej K. Gabryelskiego piszą nam: Z dniem 1 stycznia otwarty został specyalny kurs dla nieletniej młodzieży. W zakres naukowy, poza nauką dykcyi, która stać będzie na pierwszym planie, wchodzi: nauka deklamacyi oraz sceniczna literatura klasyczna, romantyczna i nowoczesna. Opłata na tym kursie wynosi 15 K miesięcznie. Wpisy przyjmuje kancelarya Instytutu muz. (Gołębia 14) od 12—1 i od 4—6.

Fałszerstwo wekslowe. Ze Lwowa telefonują nam; Na polecenie sędziego śledczego wypuszczono na wolną stopę aresztowane w ubiegłym miesiącu Helenę Malicką, byłą kasyerkę kawiarnianą i niejaką Nayerową, oskarżone o współwinę w znanej aferze wekslowej Słoneckiego.

Morderstwo w Bogusławicach. Z Poznania donoszą: W sprawie morderstwa, popełnionego na rodzinie Wasilewskich w Bogusławicach, ogłasza sędzia śledczy przy sądzie okręgowym w Pleszewie, że robotnik Stanisław Wawrzyniak, którego aresztowano w Rogowie, a który następnie powiesił się w więzieniu w Zninie, nie jest identycznym z poszukiwanym mordercą. Wykazały to z całą stanowczością oględziny zwłok wisielca.

Bale dworskie. Z Wiednia donoszą: Wielki bal dworski odbędzie się w Wiedniu 18 b. m. a w Budapeszcie 24 b. m.

Aresztowanie oszustki. Z Berlina telegrafują: Aresztowana tu wczoraj oszustka nazywa się Anna Czylawska; występowała także pod nazwiskiem Anny Kińskiej.

Śmierć awiatora. Z Bordeaux telegrafują: Podczas wzlotu awiator Delagrange spadł i zginął na miejscu.

W dalszym ciągu telegrafują z Bordeaux: Delagrange wzniósł się wczoraj o godz. 2 m. 44 po południu na swoim aeroplanie z aerodromu. Aparat odbył już trzy okrążenia, gdy w tem pochwycił go silny wiatr. Lewe skrzydło aparatu zwinęło się, prawe pochyliło się ku ziemi a Delagrange spadł z wysokości 20 m. głową w dół i zabił się na miejscu. Twarz jego ponad lewem okiem silnie nabrzmiała, jedna noga złamana.

Tajemnicza zbrodnia. Z Paryża telegrafują: Dnia 15 grudnia znaleziono na torze kolejowym koło Brunoy zwłoki wdowy po byłym członku rady nadzorczej Banku francuskiego Gouine. Wczoraj przesłuchano i aresztowano zawikłanego w tę aferę żołnierza Graby'ego, ponieważ nie udało mu się wykazać swojego alibi.

W dalszym ciągu telegrafują z Paryża: W toku przesłuchania Graby i jego wspólnik Michel przyznał się do zamordowania i ograbienia pani Gouin.

Zajście na balu. Z Londynu donoszą: W jednym z lokali zabawowych w Nowym Jorku przyszło ostatniej nocy do strasznego zajścia. W lokalu tym odbywał się bal, urządzony przez grono najbogatszych przemysłowców. Około północy weszło do sali balowej 15 ludzi z rewolwerami w rękach; wśród zebranych powstała panika, gdy napastnicy zaczęli strzelać. Ogółem padło około 100 strzałów. Kilka osób, między niemi dwie panie, zginęło.

Rockefeller jako sędzia przysięgły. Z Nowego Jorku donoszą: Rockefeller wylosowany został na sędziego przysięgłego w procesie przeciw kilku handlarzom drzewa, nie przyjął jednak tego powołania, twierdząc, że jest zanadto przeciążony interesami. Sąd nie przyjął tego oświadczenia, twierdząc, że Rockefeller mimo iż jest miliarderem, ma takie same obywatelskie obowiązki, jak każdy inny. Wobec tego Rockefeller musiał zasiąść na ławie przysięgłych.

Wymordowanie aeronautów. Z Londynu telegrafują: Jak z Toronto donoszą, katolicki biskup Pascal w Kanadzie otrzymał od misyonarzy wiadomość, że Eskimosi znaleźli balon, w którym znajdowało się kilka osób. Eskimosi zabili aeronautów i obrabowali cały balon. — Przypuszczają, że był to balon Andreego (?).

Milionowy zapis. Z N. Jorku telegrafują: Wdowa po znanym milionerze Russel Sage zapisała na rzecz tutejszego uniwersytetu 3 miliony koron.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego namiestnictwa Jana Palmiego ze Lwowa do Łańcuta; zamianował kancelistę policyi Jana Sokołowskiego w Krakowie oficyałem policyi w krakowskiej dyrekcyi policyi.

„Wiener Zeitung" ogłasza: Minister finansów zamianował inspektora okręgu cłowego we Lwowie Romana Martiniego nadinspektorem.

Zmarli:

Józef Ćwiertnia, obywatel m. Suchy, umarł tam, przeżywszy lat 75.

Losy krakowskie.

Wczoraj w dalszym ciągu odbywało się przez cały dzień ciągnienie losów krakowskich. Komisyi przewodniczyli kolejno prezydent dr Leo i wiceprezydent dr Szarski. Wczoraj wylosowano dalszych 1200 losów, które wygrały po 60 koron. Numery wylosowanych losów są następujące:

171, 172, 236, 264, 323, 409, 450, 528, 583, 586, 692, 807, 863, 872, 886, 949, 977.

1.174, 267, 373, 444, 457, 468, 514, 526, 654, 894, **2**.028, 100, 120, 203, 322, 343, 389, 442, 456, 466, 536, 546, 557, 600, 665, 844, 851, 893, 897, **3**.161, 183, 232, 363, 432, 471, 543, 628, 846, 878, 888, 906, 924, **4**.162, 165, 223, 265, 350, 425, 499, 551, 591, 596, 598, 658, 745, 766, 910, 994, **5**.134, 155, 253, 304, 317, 407, 424, 430, 455, 504, 767, 828, 986, **6**.027, 066, 126, 168, 174, 235, 353, 366, 468, 477, 738, 844, 910, 953, **7**.052, 072, 146, 348, 352, 465, 500, 591, 600, 608, 650, 683, 808, 867, 931, 963, 982, **8**.080, 302, 392, 461, 716, 752, 762, 782, 793, 799, 813, 864, 867, 892, 893, 903, 919, **9**.006, 029, 037, 087, 113, 114, 135, 173, 198, 272, 510, 526, 609, 640, 854, 878, 905, 974, 975.

10.121, 144, 190, 258, 273, 349, 400, 421, 439, 553, 557, 569, 584, 750, 867, 909, 956, 964, **11**.027, 336, 503, 592, 677, 735, 873, 995, **12**.155, 166, 202, 222, 242, 239, 322, 335, 453, 664, 733, 861, **13**.013, 029, 058, 064, 109, 243, 260, 297, 324, 260, 297, 324, 438, 539, 596, 680, 743, 898, **14**.145, 222, 249, 359, 422, 663, 700, 788, 869, 982, **15**.230, 231, 232, 323, 334, 495, 529, 641, 666, 692, 798, 844, 848, 931, 956, **16**.023, 112, 144, 236, 285, 303, 344, 354, 360, 388, 432, 436, 661, 662, 710, 741, 807, 842, 845, 856, 864, 888, 922, 930, 946, **17**.041, 065, 188, 244, 301, 308, 309, 423, 444, 507, 588, 603, 769, 778, 845, 939, 946, **18**.029, 203, 227, 232, 272, 292, 304, 315, 336, 538, 668, 763, 775, 850, 859, 868, 872, 883, **19**.020, 031, 056, 151, 173, 180, 236, 277, 350, 358, 398, 402, 469, 476, 655, 701, 751, 772, 791, 829, 851, 880.

20.074, 153, 212, 249, 435, 598, 661, 795, 913, **21**.127, 235, 285, 287, 483, 576, 684, 685, 760, 795, 821, 889, 898, **22**.062, 079, 217, 221, 238, 441, 566, 587, 905, **23**.032, 050, 167, 206, 228, 281, 296, 313, 345, 441, 455, 466, 503, 552, 561, 582, 685, 745, 829, 993, **24**.082, 220, 247, 475, 485, 555, 574, 628, 789, 849, 970, 974, **25**.256, 472, 480, 525, 599, 651, 674, 726, 732, 832, 905, 949, **26**.012, 028, 279, 431, 535, 550, 691, 706, 806, **27**.076, 127, 178, 309, 338, 427, 502, 510, 581, 776, 781, 909, 973, 996, **28**.031, 078, 171, 187, 189, [illegible], 448, 572, 590, 664, 739, 742, 871, 876, [illegible], 906, 934, 999, **29**.027, 088, 206, 320, 340, 455, 550, 611, 613, 647, 977.

30.006, 009, 087, 203, 211, 326, 369, 659, 672, 903, **31**.085, 165, 212, 220, 351, 357, 391, 448, 463, 483, 499, 525, 532, 583, 657, 685, 767, 904, 980, **32**.031, 298, 315, 335, 629, 698, 751, 766, 834, **33**.057, 071, 098, 353, 405, 450, 513, 580, 692, 870, 874, 907, 914, 935, 950, 954, 971, 987, **34**.047, 093, 150, 190, 212, 247, 253, 264, 339, 380, 396, 402, 433, 464, 494, 505, 517, 561, 656, 705, 891, 918, 950, **35**.077, 086, 160, 263, 374, 417, 420, 448, 470, 526, 637, 648, 776, 901, 946, **36**.205, 223, 243, 376, 463, 500, 553, 706, 831, **37**.026, 034, 155, 283, 294, 305, 370, 410, 495, 513, 537, 642, 738, 739, 787, 855, 869, 870, **38**.014, 038, 303, 326, 374, 497, 516, 558, 575, 629, 645, 811, 920, **39**.118, 125, 135, 178, 383, 402, 442, 495, 503, 597, 611, 722, 757, 760, 950, 967, 986.

40.064, 068, 147, 275, 330, 358, 360, 431, 454, 292, 499, 532, 557, 662, 695, 713, 768, 784, 887, 943, 996, **41**,012, 066, 236, 292, 421, 482, 662, 702, 716, 796, 889, 891, 978, **42**.004, 123, 139, 174, 190, 311, 391, 406, 510, 652, 689, 778, 902, 969, **43**.050, 078, 167, 225, 265, 298, 328, 374, 414, 416, 542, 561, 580, 668, 689, 709, 885, 904, 950, **44**.006, 041, 118, 146, 188, 219, 283, 357, 363, 419, 545, 646, 672, 698, 779, 801, 829, 860, **45**.029, 077, 227, 312, 327, 404, 436, 498, 612, 686, 779, 793, 910, 946, 984, **46**.019, 025, 043, 046, 061, 080, 126, 137, 152, 177, 208, 216, 224, 266, 277, 306, 418, 432, 468, 529, 848, 917, **47**.022, 141, 153, 170, 213, 240, 286, 372, 449, 468, 543, 664, 700, 760, 792, 899, 928, 935, 964, **48**.104, 139, 169, 179, 289, 379, 388, 406, 407, 440, 447, 479, 629, 667, 748, 777, 794, 856, 929, 934, 954, 976, **49**.065, 097, 140, 202, 305, 325, 405, 416, 430, 655, 665, 670, 698, 749, 837, 982.

50.089, 114, 127, 139, 403, 469, 533, 663, 719, 787, 794, 926, **51**.051, 072, 102, 259, 263, 267, 280, 319, 375, 392, 493, 902, 925, **52**,143, 222, 312, 343, 349, 466, 508, 692, 797, 988, 997, **53**.151, 184, 226, 268, 383, 460, 544, 675, 703, 730, 790, 822, 841, 843, **54**.189, 279, 329, 342, 387, 538, 601, 665, 682, 712, 746, 777, 867, 872, 920, **55**.033, 069, 077, 245, 292, 418, 504, 748, 752, 771, 791, 825, 855, 927, 983, 994, **56**.035, 049, 094, 124, 130, 206, 414, 435, 458, 461, 618, 624, 633, 705, 716, 791, 803, 805, 849, 956, 964, 985, **57**.075, 216, 263, 272, 284, 361, 364, 457, 533, 537, 564, 660, 898, **58**.003, 127, 232, 279, 341, 463, 478, 495, 525, 671, 684, 726, 735, 742, 764, 778, 783, 801, 824, 962, 961, **59**,012, 032, 199, 290, 332, 354, 392, 495, 514, 516, 542, 543, 632, 671, 776, 803, 896.

60.024, 102, 154, 169, 331, 367, 371, 374, 411, 496, 507, 533, 542, 559, 568, 591, 717, 761, 814, 850, 895, 909, **61**.000, 005, 034, 170, 186, 209, 235, 245, 269, 290, 422, 443, 494, 576, 674, 677, 752, 832, 991, **62**.039, 052, 063, 136, 244, 269, 315, 354, 436, 445, 501, 637, 725, 745, 939, 958, **63**.153, 171, 196, 278, 400, 432, 590, 678, 691, 743, 784, 877, **64**.112, 119, 162, 275, 292, 315, 336, 526, 561, 613, 870, 900, 937, 971, **65**.000, 031, 038, 039, 071, 151, 156, 157, 278, 374, 395, 603, 614, 688, 764, 767, 845, 851, 861, 941, 991, **66**.012, 017, 069, 251, 512, 572, 598, 669, 682, 694, 759, **67**.072, 197, 245, 289, 386, 424, 564, 585, 710, 853, 898, 899, 980, **68**.009, 019, 073, 078, 234, 241, 455, 571, 661, 676, 785, 877, 878, 895, 958, 998, **69**.059, 081, 088, 120, 182, 205, 210, 229, 256, 258, 286, 374, 466, 469, 682, 748, 754, 793, 893, 911, 928, 940.

70.088, 171, 214, 233, 245, 307, 311, 371, 405, 435, 442, 519, 530, 606, 630, 635, 700, 702, 740, 775, 839, 880, 928, 970, **71**.040, 046, 087, 168, 270, 442, 503, 645, 647, 672, 673, 741, 823, 918, 929, **72**.032, 039, 089, 126, 187, 188, 193, 196, 205, 230, 244, 256, 266, 316, 354, 355, 391, 466, 514, 530, 578, 604, 622, 628, 654, 780, 839, 951, 956, **73**.029, 110, 170, 444, 511, 611, 634, 678, 717, 743, 774, 808, 838, 852, 926, 966, **74**.136, 226, 341, 373, 526, 552, 601, 625, 629, 662, 664, 731, 797, 827, 861, 954, 986.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 4 stycznia.

HOTEL CENTRALNY: radca Kajetan Kosiński ze [...]wa, Eugenia Tołkacz ze Słomnik, Tadeusz, Adam, [...]desta Tołkaczowie ze Skotyniany (Podole ros.), Józ[ef] Sklenarski z żoną i synem ze Stogniawic (Król. Pol.), Jan Klaczak z żoną z Białej, Józef Schrott z Przemyśl[a], Maks. Wirth z Wiednia.

HOTEL pod ROZĄ: Leopold Zych z Czernichowa, Marya Czarkowska z Nowego Jorku, X. Frano. Szurmiak z Czermna, starosta Bronisław Waydowicz z Nowego Targu, Małgorzata Emler z Poznania, Maryan i Marya Kaczyńscy z Dąbrowy górniczej (Król. Pol.), Baltazar Browiński z Irkucka, Janina Guranowska z Warszawy, Wiktor i Lucya Sawiccy z Łomży.

HOTEL SASKI: A. Wolberg, O. Asterblum z Częstochowy, S. Quittner, A. Wolf z Wiednia, F. Diehl, A. Binzer z Warszawy, K. Markiewicz, A. Chamel z Sosnowca, A. Lazar z Wiednia, Kl. Baranowski z Warszawy, K. Le[...]bowski z Gorlic, J. Łacki z Królestwa Pol., H. Stenie[...] z Liège.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

ANTONI WITTEK

em. c. k. starszy komisarz straży skarbowej, przeżywszy lat 76, po krótkiej a ciężkiej chorobie, zmarł w poniedziałek 3 stycznia 1910 r. W smutku pozostała żona, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów, Znajomych i pobożną Publiczność na wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Podgórzu przy ulicy 3-go Maja, l. 22, które się odbędzie we środę dnia 5 stycznia 1910 r. o godzinie 3 po południu, wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w piątek dnia 7 stycznia b. r. o godzinie 8 rano w kościele parafialnym w Podgórzu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 4 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 254·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 275·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 243·90. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·90. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 101·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 24·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 532·—. Clary 40 złr. m. k. 235·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 101·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·—. Palffy 40 złr. 238·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 274·—. Pożyczka Salcburga 71 złr. 10[...]·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 224·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 226·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 540·—.

Berlin, 4 stycznia. Austryackie banknoty —·—. Spirytus —·—.

Paryż, 4 stycznia. Renta 3-prc. 98·87. Mąka 31·45.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 4 stycznia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 3 25, węg. Zakł. kred. 792 —, Anglobanku 317 75, Unionbanku 594 50, Länderbanku 507 75, Bankverein 548 50, Bodencredit 11 49, Galic. Banku hipotecz. 655 —, Kolei państwow. 752 50, kolei połudn. 126 50, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 72, kolei Czerniow. — —, Alpiny 752 25, Bima Muranyi 658 25, Prag. Tow. żelazn. 26 45, Fabryki broni 695 —. Akcye tureckie tyt. 369 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 775 —. Obl. węg. indemniz. 93 25. Renta majowa 94 90. Austr. renta koron. 94 95. Węgier. renta koron. 92 50. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 80. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 80. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 15. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 226 75. Marki 117 65. Ruble 254 25. Rosyj. pożyczka 101 30.

Usposobienie: rezerw.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.